

RP0 w obronie bezdomnych żyjących na działkach

1 marca 2016

Nawet 150 tysięcy osób mieszkających na działkach PZD może stracić swój obecny dach nad głową. Prawo do lokalu socjalnego nie będzie im przysługiwać, a gminy nie będą w stanie pomóc.

Problem eksmisji z altany działkowej może dotyczyć od 50 do 130 tysięcy osób. Altana działkowa nie jest lokalem mieszkalnym, osoba tam zameldowana nie może zostać uznana za lokatora, regulacje chroniące lokatorów jej nie obejmują. Fot. Wikimedia Commons

Rzecznik Praw Obywatelskich wystosował 29 lutego pisma do Minister Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej oraz Ministra Infrastruktury, wyrażając obawę o los osób zamieszkujących w ogrodach działkowych Polskiego Związku Działkowców. Zdaniem Adama Bodnara, podjęte przez Polski Związek Działkowców działania w celu uporządkowanie kwestii związanych z zamieszkiwaniem działek oraz budowaniem tam altanek, przekraczających wymiary określone w ustawie, mogą spowodować bezdomność tysięcy rodzin.

Uchwała Prezydium Krajowej Rady PZD (362/2015), przyjęta jesienią ubiegłego roku, zobowiązuje zarząd do wypowiedzenia umowy dzierżawy (jeśli nadzór budowlany potwierdził uprzednio naruszenie prawa odnośnie wielkości tzw. altany), a następnie, po wygaśnięciu prawa do działki, wystąpienia do sądu powszechnego z pozwem o wydanie działki wolnej od naruszeń prawa. Zarząd ogrodu działkowego zobowiązany jest także do wypowiedzenia umowy dzierżawy osobom zamieszkującym tam na stałe.

Problem nie jest marginalny. Tylko na podstawie danych z Okręgu poznańskiego PZD stwierdzić można, że na 1787 działkach mieszka łącznie 3885 osób, w tym stałe zameldowanie posiada aż

1721 osób. Natomiast liczba altan przekraczających dopuszczalne wymiary szacowana jest na 2000. To oznacza, że rozwiązanie umowy dzierżawy może dotyczyć od 2 do nawet 5 tysięcy osób. W całej Polsce PZD ma 26 okręgów. Można zatem szacować, że przed perspektywą bezdomności stanie od 50 tysięcy do nawet 130 tysięcy osób. Problem jest tym większy, że ludzie mieszkający na działkach to także rodziny z dziećmi, osoby w podeszłym wieku i niepełnosprawne. Na ogół nie stać ich nie tylko na własne mieszkanie, ale także na wynajem. Bezskutecznie oczekiwały na uzyskanie pomocy mieszkaniowej od gminy.

Altana działkowa nie jest lokalem mieszkalnym, a zatem osoba w niej mieszkająca nie może być uważana za lokatora i w przypadku wydania działki nie ma uprawnienia do lokalu socjalnego niezależnie od swojej sytuacji majątkowej i rodzinnej. Rzecznika niepokoi fakt, że wobec skali problemu gminy nie będą w stanie pomóc potrzebującym. Osoby eksmitowane mogą co najwyżej liczyć na to, że zostanie im wskazane tymczasowe pomieszczenie. Jeśli jednak nie znajdzie się ono w terminie sześciu miesięcy od dnia wszczęcia postępowania egzekucyjnego, zostaną wyeksmitowane do noclegowni bądź schroniska dla bezdomnych.

Autorstwo: TMS

Źródło: Strajk.eu